

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 17.05 Dzień Powszedni

17³⁰ + Antoniego, Helene, Wandę, Dziewięckich, Piotra Toporka, Bogdana Znoja z int. Iwanowskiej

18⁰⁰ + Mariannę, Wincentego Bedłów, Stefanię Łoboda z int. Piotrowskiej

Wtorek 18.05 Dzień Powszedni

17³⁰ + Józefa Zychowicza, Pelagię Jakubczyk, Henryka, Mieczysława Sabatów

18⁰⁰ + Krystynę Parkita, Bolesława Parkitę Kazimierza Barana z int. rodziny

Środa 19.05 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Stefana Piotrowskiego z int. rodziny Piotrowskich

18⁰⁰ + Zofię Woźniczko, Jana, Zofię Woźniczków z int. rodziny

Czwartek 20.05 Św. Bernardyna ze Sieny (wsp. dowolne)

17⁰⁰ + Krzysztofa Lewickiego z int. kolegów i koleżanek

17³⁰ + Władysława Litwina (r. śm) zm. z rodz. Kasperków z int. Litwinowej

18⁰⁰ + Mariannę Bedla z int. Łużyńskich

Piątek 21.05 Dzień Powszedni

17³⁰ + Jana Michalinę, + Mieczysława, Stępnioń, Stefanię Jasińską, Janinę, Biesago z int. Genowefy Szalás

18⁰⁰ + Józefa Katarzynę, Henryka, Stanisława Tkaczów, Michała, + Mariannę, Franciszka Pietszczyków

Sobota 22.05 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Kazimierza Barana (r. Sm) z int. siostry

7³⁰ + Aleksandra, Janinę Kwiecińskich z int. rodziny Zmudów z Wieliczki

14⁰⁰ I-sza Komunia Święta

Niedziela 23.05 Niedziela Zesłania Ducha Św.

8⁰⁰ + Annę, Stanisława, Roberta i Mariana, Krawczyków Jana Genowefę, Korba

10⁰⁰ Zofię Woźniczko (r. śm) z int. rodziny

12⁰⁰ + Zygmunta Woźniaka z int. rodziny (z Brzeziny)

16⁰⁰ Zygmunta Woźniaka z int. rodziny (z Bilczy)

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stefana Piotrowskiego z Podwola i Władysława Wojdę z Kowali, którzy odeszli do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

Ekstra...

× 18 maja – Międzynarodowy Dzień Muzeów

× 19 maja – Dzień Dobrych Uczynków

× 20 maja – Międzynarodowy Dzień Płynów do Mycia Naczyń

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWENĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEPINACH

SANCTUS

Wniebowstąpienie Pańskie

16 maja 2010 r.

Nr 25 (77)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 1,1-11 / Ef 1,17-23 **Ewangelia:** Łk 24,46-53

„Jezus powiedział do swoich uczniów: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpił i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja zesłę na was obietnicę mego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka. Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.”

Komentarz...

Słowem „świadek” w języku prawników określa się tego, kto stwierdza, że widział to, o czym świadczy i przy tym był. Prawdziwy chrześcijanin świadczy o obecności Chrystusa w Kościele – i w swoim życiu. Takim świadkiem jest każdy święty – a może nim być każdy z nas. Świadczyć trzeba do samego końca. Nie zniechęcać się – nawet gdyby to było bardzo dla nas trudne. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa być świadkiem Chrystusa – znaczyło to samo, co być męczennikiem. Nie chodzi tu jedynie o śmierć męczeńską. Nieraz trudniej jest świadczyć o obecności Jezusa w naszym codziennym życiu: w beznadziejnej chorobie, kalectwie, wśród nękających co dzień przykrości.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

• 7 maja w pierwszy piątek miesiąca w naszej parafii odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji kapłanów. Godzinne czuwanie z rozważaniami i śpiewem poprowadziła schola im. św. Stanisława Kostki. Rozpoczęło się ono tymi słowami: „Ofiarujemy tę wieczorną modlitwę za kapłanów, którzy kiedykolwiek stanęli na drodze naszego życia. Za tych, którzy doprowadzili nas do Jezusa i za tych, którzy tego nie zrobili. Przypomnijmy sobie ich twarze i imiona. Módlmy się także za tych kapłanów, którzy może przeżywają teraz swoje szczególne trudności, którym cięży krzyż samotności, pustki, bezsensu i tyloimiennej udręki. Módlmy się za wszystkich kapłanów świata, a szczególnie za kapłanów pracujących w naszej parafii i pochodzących z jej terenu. Oby zawsze rozumieli - jak święty Jan Vianney - że kapłaństwo to 'miłość Serca Jezusowego'”.

• Dziś od godz. 15.00 na placu rekreacyjno – sportowym w Brzezinach będzie odbywał się Festyn „Rodzinie – sportowo – majowo”, a w godz. 19.00 – 24.00 w remizie w Brzezinach – zabawa taneczna (wstęp wolny). Zapraszamy wszystkich!

• Trwają prace konserwatorskie przy nagrobkach na cmentarzu parafialnym. Prace prowadzone są z inicjatywy Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwoła we współpracy z parafią. Finanse na realizowane działania pochodzą z *Kwesty na rzecz odnowy Cmentarza Parafialnego w Brzezinach* oraz z budżetu Gminy Morawica.

• W sobotę w naszej Parafii odbędzie się Pierwsza Komunia Św. Nie zapomnijmy w modlitwach o dzieciach, które przyjmą Pana Jezusa do swoich serc.



Blżej Eucharystii...

Okres Wielkanocny – Radość ze Zmartwychwstania Pańskiego przedłuża się na Oktawę Wielkanocną i cały Okres Wielkanocny, który trwa przez pięćdziesiąt dni – aż do uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Natomiast każda niedziela jest jakby małą Wielkanocą

Okres zwykły – Okres Zwykły trwa najdłużej ze wszystkich okresów (33/34 tygodnie). W tym okresie używa się szat koloru zielonego.

W poszukiwaniu...

Jedną z wielkich potrzeb człowieka jest poczucie godności. Jak bowiem żyć, kiedy czujemy się poniżani, obrażani. Czasem tak niewiele potrzeba by kogoś uszanować. Jedno słowo, gest... Bł. Matka Teresa z Kalkuty tym się kierowała w swojej pracy – by przynajmniej pozwolić odejść człowiekowi z tego świata z godnością.

O ludziach mówi się dobrze, kiedy odchodzą, a może warto docenić innych już teraz? „Szlachetne zdrowie nikt się nie dowie jako smakujesz aż się zepsujesz” pisał Jan Kochanowski. Te słowa równie dobrze można odnieść do innych sfer życia. Dopiero po stracie czegoś, kogoś zauważamy prawdziwą wartość. Nie czekajmy tak długo, aby nie było za późno! Nie znamy dnia, ani godziny. /KP/

Nietypowy święty

16 maja obchodzimy wspomnienie św. Andrzeja Boboli. Jego postać jest bardzo ciekawa i budząca wiele pytań. Choćby to, jak on sam wzbudził kult w Kościele, gdy pojawił się w Kolegium Jezuitów w Pińsku w 45 lat po swojej męczeńskiej śmierci i powiedział: *jestem wasz współbrat Andrzej Bobola. A potem wskazał na swoją trumnę, którą kazał odnaleźć w podziemiach i oddzielić od innych. Jak się okazało było w niej ciało zachowane od rozkładu. Podobnie w Strachocinie (w diecezji przemyskiej) pojawiała się prąboboszczom nieznaną postacią kapłana w XX wieku. Dopiero ks. Józef Niżnik po czterech latach odważył się zadać jej pytanie: kim jesteś? i czego chcesz? - i usłyszał odpowiedź: Jestem Święty Andrzej Bobola. Zaczynajcie mnie czcić w Strachocinie. Wpierw z usłyszaną nowiną udał się do Ordynariusza, a potem do Jezuitów w Warszawie, by zweryfikowali "tajemnicze objawienie". Gdy okazało się, że św. Andrzej jest tak oryginalny w inicjowaniu kultu, dalsze prace przygotowawcze do rozpoczęcia kultu przebiegały spokojnie. Pojawiająca się postać, przestała przychodzić. Dziś w Strachocinie znajduje się Sanktuarium tego świętego. Św. Andrzeju módl się za nami!*

Boży człowiek... - św. Szymon Stock (16 maja)



Szymon urodził się w 1175 r. w hrabstwie Kentu, w Anglii. Jako młodzieniec opuścił dom rodzinny i udał się na pustkowie, by tam poświęcić się wyłącznie życiu bogomyślnemu. Celę urządził sobie w pniu starego dębu. Stąd jego drugie imię: Szymon Pień. Kiedy Turcy zmusili karmelitów do opuszczenia Ziemi Świętej, ci przybyli do Anglii. Szymon wkrótce wstąpił do tego kontemplacyjnego zakonu, a w roku 1245 na kapitule w Aylesford wybrano go generałem. Podczas jego kadencji karmelici stali się popularnym zakonem w całej Europie. Mieszkając dotychczas zazwyczaj na pustkowie w eremach, swoje obowiązki duszpasterskie podjęli teraz także w miastach. Św. Szymon jest jednak znany przede wszystkim w związku z nabożeństwem szkaplerza. W roku 1251 miał wizję, podczas której Maryja miała mu wręczyć szkaplerz i zapewnić, że wszyscy, którzy go będą nosić, cieszyć się będą szczególnym błogosławieństwem, a po śmierci unikną wiecznej kary. Szkaplerz - to długi, rozcięty po bokach płaszcz bez rękawów. Noszą go zakonnicy. Szymon Stock zmarł 16 maja 1265 r. w Bordeaux. **Modlitwa:** Boże, któryś zakon karmelitański przyozdobił zaszczytnym imieniem

Najświętszej Matki Bożej, zawsze Panny, daj nam tę łaskę, abyśmy osłonieni opieką Tej, której pamiątkę dzisiaj uroczysto obchodzimy, zostali uznani godnymi dostać się kiedyś do radości niebieskich. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Zamyśl się...

„Ludzie mówią – ‘czas to pieniądź’. Ja mówię inaczej – ‘czas to miłość’. Pieniądź jest znikomy, a miłość trwa.” /Stefan Wyszyński/

Uśmiech...

Towarzyszki mecz kolejkowy Polska – Rosja. Nasi wygrali. Telegram od Putina: „Gratulacje STOP. Ropa STOP. Gaz STOP.”

Znalezione...

Kochać czyli wyrzec się siebie oraz rozpalic radość czyjś uśmiech lub lzy płynącej policzkiem ku wargom szepczącym prośbę o wierność ważniejszym rzeczom niż własne pragnienia /Andrzej Walter/

Coś dla ducha...

„Sukces”

Na pokładzie pewnego statku płynącego do Stanów Zjednoczonych wracał pewien misjonarz, który spędził wiele lat w Chinach oraz znany śpiewak, który był tam tylko dwa tygodnie. Kiedy dopłynęli do Nowego Jorku, misjonarz ujrzał wielki tłum wielbicieli oczekujących powrotu śpiewaka.

- Panie, nie pojmuję tego - mruknął rozgoryczony nieco. - Poświęciłem Chinom czterdzieści dwa lata mojego życia, a on tam był tylko dwa tygodnie i jego witają serdecznie w domu tyśiące ludzi, a na mnie nie czeka absolutnie nikt.

Pan odpowiedział: - Synu, skąd ta gorycz? Przecież nie jesteś jeszcze w domu.

Ktoregoś dnia turysta odwiedził słynnego rabina. Zdziwił go niesłychanie widok domu rabina, wszystkie pokoje wypełniały jedynie książki, zaś całe umeblowanie stanowił stół i krzesło.

- *Rabbi, gdzie są twoje meble? - spytał turysta.*

- *A gdzie są twoje? - zareplikował rabin.*

- *Moje? Ależ ja jestem tutaj jedynie przejazdem!*

- *Ja także - odparł rabin.*

/Bruno Ferrero/